

Ybeth Arias Cuba

 <https://orcid.org/0000-0001-7995-8032>Universidad Nacional Mayor de San Marcos  
Lima, Peru

## Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy Sojusz Korony Hiszpańskiej z Indiami Zachodnimi (XVII i XVIII wiek)\*

Spiritual Espousal of St. Rose of Lima  
Alliance of Spanish Crown with West Indies (17<sup>th</sup>–18<sup>th</sup> Centuries)

**Streszczenie.** Artykuł stanowi wstępne studium dotyczące złożonego problemu ikonograficznego, jakim jest przedstawienie mistycznych zaślubin św. Róży z Limy. Kult świętej zaczął rozwijać się wkrótce po śmierci tercjarki, jeszcze przed jej wyniesieniem na ołtarze. Impulsami, które zintensyfikowały dewocję skoncentrowaną wokół jej osoby, była beatyfikacja Róży w 1668 roku, a potem kanonizacja w roku 1671. Popularność świętej trwała przez cały okres funkcjonowania wicekrólestwa, a następnie, obrastając w konteksty narodowe, jej kult rozwijał się także w okresie republiki. Do dziś Róża z Limy pozostaje jedną z najpopularniejszych świętych w Ameryce Łacińskiej. Liczba przedstawień z jej udziałem jest ogromna. Analiza wizerunków świętej w kontekście myśli religijnej okresu kolonialnego pozwala na różnorodne drogi interpretacyjne mistycznych zaślubin. Powszechnie uznawano ją za uprzywilejowaną oblubienicę Chrystusa, a jej życie i postawę za wzorce godne naśladowania przez oddanych Bogu chrześcijan. W Indiach Zachodnich scena mistycznych zaślubin miała swoje własne wyjątkowe cechy i znaczenia. Charakterystycznymi elementami były: obecność aniołów i Trójcy Świętej, inskrypcje oraz obdarowanie Róży pierścieniem lub kwiatem przez Jezusa. Symbolizowały one ideę chrystianizacji Indii Zachodnich, która wydała już pierwszy owoc w postaci uprzywilejowanej świętej Amerykanki, która została patronką tych ziem. Nowy Świat został uznany za godny dostąpienia Królestwa Niebieskiego, ponieważ z gorliwością przyjął chrześcijaństwo. Mistyczne zaślubiny udowodniały, że rdzenni mieszkańcy Ameryki są oddanymi wasalami Boga. Lud amerykański wydał na świat tak wyróżnioną przez Boga świętą, więc z pewnością udowodnił, że wartości chrześcijańskie są mu bliskie. Zakładając, że monarcha był wybrańcem bożym, a nieodzownym elementem związanym z Koroną Hiszpańską była religia, ludy Nowego Świata wykazały, poprzez osobę św. Róży, że są godne miana dobrych chrześcijan, a mistyczne zaślubiny przypieczętowały związek pomiędzy Indiami Zachodnimi a Koroną Hiszpańską.

**Słowa kluczowe:** mistyczne zaślubiny, św. Róża z Limy, Korona Hiszpańska, Indie Zachodnie

\* Artykuł w wersji hiszpańskiej opublikowany: „Arte de América Latina”, 2016, nr 6, s. 81–116.

**Abstract.** The article is a preliminary study of a complex iconographic problem of depicting spiritual espousal of St. Rose of Lima. Cult of the saint began to develop soon after the death of the tertiary, even before the beginning of a canonisation process. The impulse that intensified devotion around her was beatification of the Lima tertiary in 1668, followed, of course, by her canonisation in 1671. The saint's popularity continued throughout the Viceroyalty period, and then, framed with national context, her cult continued to develop even during the Republic. To this day, St. Rose of Lima remains one of the most popular saints in Latin America. A number of her representations is enormous. Placing images of the saint in the context of the religious thought of the colonial period allows for a variety of interpretative paths of spiritual espousal. St. Rose was widely regarded as a privileged bride of Christ, and her life and attitude as models worth following by devout Christians. In the West Indies, a spiritual espousal scene had its own unique features and meanings. Characteristic elements included the presence of angels and the Holy Trinity, inscriptions and bestowal of a ring or flower on Rose by Jesus. They symbolised an idea of Christianisation of the West Indies, which had already borne its first fruit in a form of a privileged Indian saint who became the patron of these lands. The New World was deemed worthy of attaining the Kingdom of Heaven, because it zealously adopted Christianity. Spiritual espousal proved that the indigenous people of these lands were good vassals. Since they produced the Saint so privileged by God, they certainly showed their attachment to Christian values. Assuming that the monarch was the Lord's choice, and that religion was an indispensable element associated with the Spanish Crown, the peoples of the New World showed, through Saint Rose, that they were worthy of being called good Christians, and spiritual espousal confirmed the link between the West Indies and the Spanish Crown.

**Keywords:** spiritual espousal, Saint Rose of Lima, Spanish Crown, West Indies

## Wprowadzenie

zabela Flores de Oliva urodziła się i zmarła w Limie (1586–1617). We wczesnym dzieciństwie matka dziewczynki postanowiła zmienić jej imię, ponieważ trzy miesiące po urodzeniu córki dostrzegła, że twarz dziewczynki zamieniła się w kwiat róży. Wiele lat później, pod wpływem mistycznego przeżycia w czasie modlitwy przed obrazem Matki Boskiej Różańcowej w kościele Dominikanów w Limie, przyszła święta, wybierając życie tercjarki dominikańskiej, przyjęła od Najświętszej Marii Panny imię Róży, a obecnie znana jest jako św. Róża z Limy. Już za życia stopniowo zyskiwała status świętej i niezwykłą popularność. Pierwszym przejawem rodzącego się kultu była ogromna liczba mieszkańców Limy uczestniczących w jej pogrzebie. Niedługo po śmierci Róży, w 1617 roku, dominikańska prowincja w Wicekrólestwie Peru pod wezwaniem Jana Chrzyciela, ze wsparciem kapituły Limy i innych instytucji miejskich, przeprowadziła proces kanonizacyjny tercjarki. Zakończył się on sukcesem, już w 1668 roku Róża została beatyfikowana, a zaledwie trzy lata później, w roku 1671, doczekała się kanonizacji. W ten sposób Róża z Limy została pierwszą kanonizowaną świętą urodzoną

w Wicekrólestwie Peru, czyli w hiszpańskich posiadłościach kolonialnych Ameryki Południowej.

Jej pobożność została bardzo szybko rozslawiona na terytoriach należących do Korony Hiszpańskiej, a następnie w całym katolickim świecie. Rosnący kult świętej z Limy obfitował w wiele świąt ku jej czci, co znalazło także odzwierciedlenie w bogactwie źródeł pisanych i przedstawień ikonograficznych jej poświęconych. Wśród tych pierwszych znalazły się teksty hagiograficzne, kazania, opisy obchodów świąt, nowenny, sztuki teatralne oparte na żywocie św. Róży. Z kolei do licznych reprezentacji wizualnych możemy zaliczyć pojedyncze obrazy, ryciny, rzeźby, ale także poświęcone jej ołtarze o rozbudowanych programach ikonograficznych oraz wieloobrazowe cykle malarskie. Jedną z najpopularniejszych scen poświęconych Różę są mistyczne zaślubiny z Dzieciątkiem Jezus. Na przedstawieniu znajduje się zwykle tronująca Matka Boska Różańcowa; na kolanach trzyma Dzieciątko, które ofiarowuje świętej pierścień, czasami zaś różę. Wzmiankowana scena jest najbardziej znanym i rozpowszechnionym przedstawieniem w ikonografii św. Róży.

Czym są jednak mistyczne zaślubiny? Jest to przedstawienie duchowego połączenia, ślubu pomiędzy świętą i Jezusem. Jest to najwyższe mistyczne wyróżnienie, którym Osoba Boska może obdarzyć człowieka i które symbolizuje ich duchowe zjednoczenie. Stanowi złożoną metaforę, dość popularną w epoce baroku, która zawiera w sobie wiele znaczeń. Spośród innych nowożytnych świętych, które dostąpiły mistycznych zaślubin z Chrystusem, możemy wymienić także św. Katarzynę ze Sieny oraz św. Teresę z Ávili. W niniejszych rozważaniach wyeksponowany został aspekt polityczny mistycznych zaślubin oraz to, w jaki sposób tak znamienne wydarzenie z życia peruwiańskiej świętej przełożyło się na relacje pomiędzy Koroną Hiszpańską a jej kolonialnymi posiadłościami. Główną tezą badań, których wyniki zostały przedstawione w tym artykule, było ukazanie, że scena mistycznych zaślubin pomiędzy św. Różę i Dzieciątkiem Jezus personifikuje relacje między Koroną Hiszpańską a Nowym Światem.

Święta jako mieszkanka Ameryki Południowej, urodzona po drugiej stronie oceanu, reprezentowała Nowy Świat, a jej kanonizacja wyznaczyła oficjalne zjednoczenie podbitego i podporządkowanego Hiszpanii terytorium z „Królestwem Błogosławionych”, czyli Państwem Bożym, tworzonym przez świętych, aniołów i Boga, które dotychczas obejmowało „mieszkańców” wywodzących się ze Starego Świata. Jednocześnie Dzieciątko Jezus i Matka Boska były dla monarchii habsburskiej najważniejszymi postaciami kultu religijnego, wokół których formowała się szczególnie dewocja. Matka Boska z Dzieciątkiem to postacie, które stały się elementami programu religijnego dynastii, skoncentrowanego wokół kultu Eucharystii i świąt maryjnych. Analizując rozpowszechnianie ikonografii mistycznych

zaślubin, jej nieodłącznych elementów i związków znaczeniowych z Nowym Jeruzalem, można łatwiej zrozumieć istotę modelu, jakim stała się św. Róża z Limy jako chrześcijanka i służebnica. Warto nadmienić, że zrozumienie niezwyklej sceny mistycznych zaślubin nie było łatwe dla ówczesnych wyznawców świętej. Niewielu z oglądających to wyjątkowe przedstawienie potrafiło odpowiednio je zinterpretować, w tym celu potrzebna była bowiem stosowna wiedza teologiczna i eschatologiczna. Zapewne dlatego w Limie obrazy ukazujące scenę mistycznych zaślubin znajdowały się przede wszystkim w kaplicach tercjarzy dominikańskich lub w kaplicach pod wezwaniem św. Róży w dominikańskich klasztorach. Członkowie społeczności należących do tych wspólnot mieli odpowiednią formację duchową, by zrozumieć przedstawienie i należycie je zinterpretować. Dla osoby słabo zaznajomionej z tematem scena mistycznych zaślubin przedstawia po prostu połączenie się świętej z Bogiem. Dla wszystkich było oczywiste, że Róża została uprzywilejowaną oblubienicą Chrystusa, wybraną i umiłowaną. To przekonanie utrwaliło się dzięki kazaniom wygłaszanym przez kaznodziejów podczas corocznych obchodów święta Róży z Limy przypadających na dzień 30 sierpnia. Nie bez znaczenia było także to, że z czasem umieszczano obrazy z tym motywem w miejscach publicznych, takich jak np. kaplica św. Filipa od Jezusa (San Felipe de Jesús de las Casas Ruiz) w katedrze w Meksyku. Osoby bardziej wykształcone w zakresie teologii lepiej rozumiały zastosowanie metafory mistycznych zaślubin św. Róży z Limy, zapoznając się z nią zarówno poprzez źródła pisane, jak i za pośrednictwem dzieł sztuki. Zazwyczaj autorzy pism hagiograficznych i kazań jako duchowni i historycy mieli odpowiednią wiedzę, by we właściwy sposób, zgodny z teologicznymi założeniami, wykorzystać w swoich tekstach metaforę mistycznych zaślubin. Inaczej było w przypadku malarzy, którzy niekoniecznie musieli rozumieć istotę tego motywu – wystarczyło im posiadanie ryciny ukazującej scenę, którą następnie kopiowali i powtarzali na płótnie. Nie można jednak wykluczyć, że niektórzy z nich mieli stosowną znajomość teologii, by w szerszym zakresie pojmować istotę przedstawienia.

## Proces rozpowszechnienia

Wiele źródeł hagiograficznych dotyczących Róży z Limy pochodzących z okresu kolonialnego porusza temat mistycznych zaślubin. Interesujące nas wydarzenia rozegrały się w Niedzielę Palmową w kościele św. Dominika w Limie. Według biografów świętej tego dnia w kościele rozdawano wiernym siedzącym w ławkach palmy, jednak Róży nie udało się zdobyć ani jednej gałązki. Poczuli, że nie jest godna otrzymania palmy. Pomodliła się więc ze smutkiem do wizerunku Matki Boskiej Różańcowej, który znajdował się w kościele. Wtedy św. Róża przeżyła

mistyczne uniesienie. Doświadczyła pocieszenia przez Dzieciątka Jezus i Dziewicę, a Jezus zaproponował jej zaślubiny. Zwrócił się do niej tymi słowami: „Rózo mojego serca, zostań moją małżonką”. Autorzy piszący o Róży często podkreślali religijne znaczenie mistycznych zaślubin i porównywali je do Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie<sup>1</sup>. Jeden z hagiografów, Andrés Ferrer de Valdecebro, relacjonuje wydarzenie w ten sposób:

Duchowych zaręczyn dostąpią jedynie najsprawiedliwsi, którym sprzyja Bóg. Są łaską dla nas wszystkich, jednak On chciał uhonorować tę jedną osobę, zaślubiając naszą dziewicę Różę poprzez swą cielesną obecność. Chrystus, Król Niebios, Król nad królami, związał się tak silnymi więzami miłości z kobietą pochodzącą z rodu ziemskiego, kurzu i grzechu w nagrodę za jej cnoty, by uhonorować ją mianem swej małżonki<sup>2</sup>.

Interpretacje wizualne najbardziej zbliżone do opisanej sceny hagiograficznej to rycina Cornelisa Gallego (il. 1) pochodząca z Antwerpii oraz jeden z owalnych medalionów (na górze obrazu, drugi od lewej strony) na płótnie Juana Correi z 2. połowy XVII wieku (il. 2). Rycina w pewien sposób zainspirowała kompozycję Juana Correi, który ok. 1671 roku namalował wizerunek świętej otoczonej scenami z jej życia ujętymi w owalne medaliony<sup>3</sup>. Pomimo tego że rozmieszczenie postaci na obrazie jest odwrotne w stosunku do tego, które znamy z ryciny, to ołtarz, na którym ustawiony został wizerunek Matki Boskiej Różańcowej, oraz postać świętej ukazanej w pozycji klęczącej są zbliżone.

Na anonimowym obrazie z Cuzco (il. 3) widać znacznie bardziej odległy wpływ ryciny Cornelisa Gallego. Wspólnymi elementami obu przedstawień są słowa wypowiedziane przez Jezusa proszącego Różę, by została jego małżonką, aureola wokół głowy świętej oraz dominikański habit. Z ust Dzieciątka wydobywa się filakteria, czyli wstęga zawierająca napis (element często pojawiający się na obrazach), biegnąca wzdłuż lewego ramienia Matki Boskiej. Pozostałe elementy, takie jak rozmieszczenie postaci i frontalizm bohaterów sceny, odróżniają obraz od grafiki. Matka Boska i Jezus zaprezentowani są jako rzeźby. Róża trzyma kotwicę. Jak widać, anonimowy autor kuzkeński dokonał dość swobodnej interpretacji kompozycji. Święta została przedstawiona na tym obrazie z charakterystycznymi dla niej atrybutami, w koronie z róż i z kotwicą, u podstawy której znajduje się

1 FERRER DE VALDECEBRO 1666, s. 184–189; HANSEN 1668, s. 109–112.

2 FERRER DE VALDECEBRO 1666, s. 180–181.

3 Obraz aktualnie znajduje się w klasztorze Dominikanek w Mixcoac. Erika González León wskazuje, że pierwotnie znajdował się w kaplicy Tercjarzy Dominikańskich kościoła Santo Domingo w stolicy Meksyku, GONZÁLEZ LEÓN 2007.

panorama czy też uproszczona makieta Limy. Ten model został zainspirowany inną ryciną – Jeana-Baptiste Barbé (1578–1649) (il. 4). Na grafice widnieje łacińska inskrypcja, która określa Różę jako błogosławioną, nie jako świętą. Oznacza to, że rycina powstała przed jej kanonizacją i bardzo wcześnie znalazła się w obiegu artystycznym<sup>4</sup>. Niektórzy datują grafikę na rok 1649, inni uważają, że istnieje nawet możliwość wcześniejszego jej powstania, ok. 1631 roku<sup>5</sup>. Autorce artykułu udało się odnaleźć rycinę w łacińskim egzemplarzu procedury zwyczajnej przechowywanym w Apostolskim Archiwum Watykańskim<sup>6</sup>, co oznacza, że czas powstania kompozycji moglibyśmy cofnąć nawet przed rok 1631. Róża trzyma w dłoni wieniec z kwiatów, który otacza Dzieciątko Jezus, co stanowi pewne podobieństwo do rzeźby Jezusa zwanego *el doctorcito* (mały doktor). Dzieciątko trzyma w dłoniach pierścień, który symbolizuje mistyczne zaślubiny ze świętą; kompozycja podobna jest do układu rzeźby, która zachowała się w klasztorze św. Róży.

Na rycinie Jeana-Baptiste Barbé można wyróżnić elementy, które stały się typowe dla ikonografii św. Róży, np. wieniec z kwiatów otaczający Jezusa. Jednakże wiele atrybutów świętej uległo zmianie, z czasem korona cierniowa została zastąpiona na innych obrazach przez koronę z róż. Wiele z tych atrybutów stosowano naprzemiennie, m.in. gałązkę lilii, palmę czy kotwicę, które niekiedy były przedstawiane razem, a na innych ujęciach pojedynczo. Rycina inspirowała głównie artystów w Wicekrólestwie Peru i Nowej Hiszpanii. Wpływ grafiki widoczny jest w przedstawieniach Róży z meksykańskiej Oaxaki (dawna Antequera) w płaskorzeźbie z fasady kościoła Nuestra Señora de la Soledad czy też w bocznym portalu katedry. Wydaje się, że niekiedy artyści wykorzystywali co najmniej dwie ryciny, by stworzyć własną, hybrydyczną kompozycję.

Kolejna grupa obrazów przedstawiających scenę mistycznych zaślubin powtarzała kompozycję ryciny Francisca Collignona wykonanej w Rzymie w 1670 roku (il. 5). Według Ramona Mujiki Pinilli grafikę należy datować wcześniej<sup>7</sup>. Zdaniem badacza powstała jako druk okazjonalny uświetniający obchody beatyfikacji Róży w Rzymie (1668), a następnie była wykorzystywana w czasie wielu innych świąt i uroczystości. Trzeba pamiętać, że mistyczne zaślubiny stały

4 MUJICA PINILLA 2005, s. 336–337.

5 PAGE 2009, s. 33. Ok. 1631 roku brat Gerónimo Baptista de Bernuy napisał składającą się z 43 rozdziałów biografię Róży z Limy, która jednak nigdy nie doczekała się publikacji. Istnieje kilka manuskryptów w Archivum Generale Ordinis Praedicatorum (dalej: AGOP) i w La biblioteca Municipal Augusta de Perugia. W tym dziele autor podkreślił prawdziwą świętość Róży, odwołując się do Toribia Alfonsa de Mogrovejo, Francisca Solana, Vicentego Berneda i Juana Masíasia. Bernuy opisał niespotykaną odporność Róży na ból, zauważalną u niej już w dzieciństwie, błędne decyzje jej matki oraz wczesne pragnienie przyszłej tercjarki przywdziania habitu św. Franciszka, świadectwo, które pojawiło się w relacjach Gonzala de la Mazy.

6 ASV, vol. 1572.

7 MUJICA PINILLA 2005, s. 319.



1. Cornelis Galle, *Mistyczne zaślubiny Róży z Dzieciątkiem Jezus z figury Matki Boskiej Różańcowej w limskim kościele Santo Domingo, Antwerpia, 1. poł. XVII w.*



2. Juan Correa, *Św. Róża z tęczą, otoczona scenami z życia, klasztor Dominikanek w Mixcoac, Meksyk, 1671*



3. *Mistyczne zaślubiny Róży z Limy, anonim, XVII w., olej na płótnie, kolekcja A. Barbosa-Sterna, Lima*



4. Jean-Baptiste Barbé, *Św. Róża z Limy, rycina, Rzym, 1. poł. XVII w.*

się główną sceną powtarzaną w ikonografii Róży. W omawianej scenie nie ma gestu przekazywania pierścienia, a same zaślubiny zostały zaznaczone poprzez ofiarowanie świętej kwiatu róży.



5. Francisco Collignon, *Mistyczne zaślubiny Róży z Limy*,  
rycina, Rzym, 1670

Ten sam motyw zaślubin, choć w trochę innym ujęciu, możemy odnaleźć na anonimowej włoskiej rycinie z 1668 roku, na której widzimy klęczącą świętą podającą dłoń Dzieciątku Jezus, które Matka Boska trzyma na kolanach (il. 6)<sup>8</sup>. Na ilustracji widać, że w analizowanej scenie dwa putta anielskie podtrzymują filakterię z inskrypcją odnoszącą się do dialogu pomiędzy Dzieciątkiem Jezus

8 Niestety autorce nie udało się odnaleźć dobrej jakości fotografii prezentującej rycinę.



i św. Różę. Jest to detal, który powtarza się w nowohiszpańskich przedstawieniach sceny. Obie ryciny stanowią główną inspirację dla malarzy przedstawiających sceny mistycznych zaślubin świętej i wskazują na włoskie korzenie ikonografii.



6. *Mistyczne zaślubiny Róży z Limy*, anonim, rycina, Rzym, 1668

Pomimo wielu podobieństw istnieją dość duże różnice między tymi rycinami: scena zaślubin w wersji Collignona odbywa się na zewnątrz, a w przypadku drugiego dzieła – wewnątrz. Kolejną różnicą jest to, że na rycinie Collignona Matka Boska obejmuje Różę, a na drugiej postaci nawet się nie dotykają. Rycina z 1668 roku jest najbardziej zbliżona do relacji hagiograficznych na temat świętej. Dzieło Collignona z kolei może kojarzyć się z mistyczną ekstazą ze względu na obecność postaci aniołów unoszących się wśród obłoków. Obie ryciny stanowiły ważną inspirację dla artystów w Indiach Zachodnich, ci jednak zazwyczaj zmieniali niektóre elementy kompozycji.

Popularność sceny mistycznych zaślubin Róży i rozwój kultu świętej przyczyniły się do różnorodności ikonografii. Na większości płócien możemy zobaczyć Matkę Boską Różańcową, Dzieciątka Jezus oraz świętą z Limy. Czasem towarzyszą im cała Trójca Święta oraz postacie anielskie. Swobodna interpretacja gotowych modeli pozwoliły artystom w Indiach Zachodnich na wykreowanie nowych kompozycji ze scenami mistycznych zaślubin, które coraz bardziej odbiegały od wcześniej wspomnianych rycin. W Królestwie Nowej Granady rozwinął się schemat ikonograficzny sceny z udziałem większej liczby postaci. Kompozycje łączyły mistyczne zaślubiny ze światem polityki i bardziej uniwersalnej wymowy religijnej. Na kolejnej ilustracji możemy zaobserwować, jak jeden z największych malarzy z Bogoty (dawniej Santa Fe de Bogota), Gregorio Vásquez de Arce y Ceballos, skomponował tę scenę, dodając do niej postacie św. Barbary, św. Augustyna i św. Józefa<sup>9</sup> (il. 7). W tym wypadku św. Róża ma na sobie dominikański habit z czarną opończą, a w prawej dłoni trzyma bukietik róż. Podczas gdy św. Augustyn stoi w głębi, za plecami Barbary, św. Józef przygląda się scenie z ogromnym zainteresowaniem. Nad głowami postaci unoszą się muzykujące anioły. Święta Barbara została umieszczona na obrazie nie bez powodu. Jedną z pierwszych parafii w Bogocie, która powstała w myśl projektów ewangelizacyjnych, głównie w celu nawracania rdzennych mieszkańców, nosiła właśnie wezwanie św. Barbary. Z kolei stojący za nią święty reprezentuje zakon augustianów, który był bardzo ważnym zgromadzeniem w życiu kolonialnej Bogoty, zarówno pod względem religijnym, jak i kulturowym. To właśnie w bibliotece augustianów znajdowały się egzemplarze historii życia peruwiańskiej świętej, które dzisiaj można odnaleźć w Bibliotece Narodowej Kolumbii (Biblioteca Nacional de Colombia). Na oglądanym obrazie scena mistycznych zaślubin stanowi transcendentalną metaforę, w której święta symbolizuje Indie Zachodnie, lojalne wobec Korony Hiszpańskiej, z błogosławieństwem Niebios (Trójcą Świętą, aniołami i Świętą Rodziną). Całość dopełniają postacie odnoszące się do tradycji lokalnych, na obrazie znajdujemy patronów związanych z Bogotą – św. Barbarę i św. Augustyna. Interesującą kwestią może być hipoteza, że podobnie jak św. Barbara związana była z ewangelizacją rdzennych mieszkańców, tak i kult św. Róży możemy rozpatrywać w kontekście procesu wykorzenia dawnych wierzeń prekolumbijskich i nawracania tubylców<sup>10</sup>.

9 GROOT 1859. Groot zaznacza, że malując ten obraz, Gregorio Vásquez de Arce inspirował się „rzymskim malowidłem, namalowanym farbami olejnymi na blasze miedzianej, przyniesionej przez jezuitów, by zdobiła tabernakulum głównego ołtarza ich kościoła”. Podejrzewa nawet, że artysta zmodyfikował pierwotną rycinę, zamieniając św. Agnieszkę, która widniała na oryginalnie, na św. Barbarę.

10 Na podstawie wstępnej kwerendy źródeł dotyczących kultu św. Róży w Bogocie udało się ustalić, że kult ten był rozpowszechniony wśród różnych warstw społecznych. Oczywiście dewocja



7. Gregorio Vásquez de Arce y Ceballos, *Mistyczne zaślubiny Róży z Limy*, 1670, Colección del Banco de la República, Bogota

związana ze świętą była w pewien sposób narzucona przez dominikanów. W ich imponującym kościele, który nie przetrwał do dzisiejszych czasów, znajdował się wizerunek św. Róży. Ponadto wiemy, że kapituła miejska oraz przedstawiciele Korony Hiszpańskiej uczestniczyli w corocznych obchodach organizowanych na cześć Róży, które przypadały na 30 sierpnia. Niektóre dominikańskie zakonnice z klasztoru pw. św. Agnieszki z Montepulciano w Bogocie przyjmowały imię świętej z Limy jako swoje imię zakonne. Ponadto niektóre kobiety z Santa Fe,

Ryciny i zainspirowane nimi obrazy stały się częścią systemu, który ukształtował wizerunek świętej w zbiorowej wyobraźni, modyfikowany w zależności od potrzeb i przemian w każdym królestwie i mieście należącym do Korony Hiszpańskiej, ale rozprzestrzeniający się także w innych państwach europejskich. Nie można zapomnieć, że św. Róża w czasach jej beatyfikacji i kanonizacji miała już swoich wyznawców w Rosji, Polsce, Francji oraz Anglii. W różnych zakątkach chrześcijańskiego świata powstawały obrazy, rzeźby i teksty sławiące świętą z Limy. Wiele z tych dzieł nie było skierowanych do przeciętnego odbiorcy. W rzeczywistości zrozumienie motywu mistycznych zaślubin wymagało przynajmniej średniej znajomości teologii, a do tego inskrypcje pojawiające się na przedstawieniach były zazwyczaj w języku łacińskim.

## Atrybuty mistycznych zaślubin

Z czasem w przedstawieniach mistycznych zaślubin św. Róży ukonstytuowały się zwyczajowe atrybuty, które miały charakter symboliczny. Jednym z nich była inskrypcja odpowiadająca dialogowi pomiędzy postaciami biorącymi udział w scenie. W kaplicy św. Filipa od Jezusa w katedrze w Meksyku znajduje się ołtarz poświęcony św. Róży z Limy (il. 8). W retabulum zachował się cykl obrazów Cristobala Villalpanda ukończony w 1697 roku. Zespół malowideł powstał dzięki mecenasowi Lope Corneja de Contrerasa, kanonika katedry w Meksyku, oraz Izabeli Picazo, bogatej szlachcianki nowohiszpańskiej, i jej syna<sup>11</sup>. Płótno przedstawiające scenę mistycznych zaślubin zostało umieszczone w środkowej części ołtarza (il. 9). Na obrazie znajdują się inskrypcje (na owalnym medalionie i na filakterii) odpowiadające słowom Jezusa i świętej. Podobne napisy widnieją także na obrazie Nicolasa Correi – zostały one umieszczone w dwóch medalionach otoczonych kwiatami (il. 10). Postacie uczestniczące w scenie zaślubin otoczone są przez anioły, które podtrzymują tablice. Na medalionie po stronie Marii widnieje napis: „Rosa cordis mei tu mihi sponsa esto” (Różo mojego serca, bądź moją oblubienicą), a inskrypcja na drugiej tablicy umieszczonej nad głową Różą głosi: „Ancilla tua sum Domine mi Iesu”, co znaczy „Jestem twą niewolnicą, Panie Jezu”<sup>12</sup>. Zapis dialogu, który odbył się podczas mistycznych zaślubin, znalazł się również na kolejnym płótnie pędzla Villalpanda przechowywanym obecnie w muzeum uniwersytetu kalifornijskiego Santa Barbara

---

wywodzące się zarówno z elit, jak i niższych warstw społecznych, nazywane były przy chrzcie imieniem limskiej tercjarki. Te informacje ukazują skalę kultu św. Róży wśród społeczności Santa Fe.

11 BARGELLINI 1997, s. 278.

12 FLORES ARAOZ 1995, s. 219.



8. Ołtarz św. Róży z Limy, kaplica św. Filipa od Jezusa, katedra w Meksyku, 1697



9. Cristobal Villalpando, *Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy*, olej na płótnie, ołtarz św. Róży w kaplicy św. Filipa od Jezusa w katedrze w Meksyku, 1697



10. Nicoal Correa, *Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy*, koniec XVII w., Museo Nacional de México, fot. Eriki Mateos



11. Cristobal Villalpando, *Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy*, olej na płótnie, University Art Museum, University of California Santa Barbara, Stany Zjednoczone Ameryki

(il. 11)<sup>13</sup> oraz na anonimowym obrazie z Wicekrólestwa Peru z końca XVII wieku znajdującym się w muzeum Casa de Lorca w Limie (il. 12). W pewnym stopniu inspiracją dla wymienionych przedstawień jest anonimowa rycina z 1668 roku. Opisane tu płótna, jak i wspomniany wcześniej obraz kuzkeński (il. 3) należą do nielicznych przykładów dzieł, które opatrzone zostały napisami z pełnymi

13 RUIZ GOMAR 1997, s. 216–217.



12. *Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy*, anonim, olej na płótnie, koniec XVII w., Museo Casa Lorca, Chosica, Lima, Peru

wypowiedziami postaci biorących udział w mistycznych zaślubinach. Płótna stanowią przykład nowego kierunku w traktowaniu hagiografii świętej. Rozwój ikonografii mistycznych zaślubin nie łączył się bowiem z rozwojem literatury na jej temat. Epizody, który doczekały się bardziej rozbudowanych opisów, to raczej przemiana twarzy świętej w różę trzy miesiące po narodzinach lub otrzymanie przez nią habitu tercjarki. Można zauważyć, że ryciny Corneliusa Gallego

były bardziej zbliżone do opowiadań hagiograficznych, a zarazem inspirowały malarzy w Indiach Zachodnich przy tworzeniu cykli poświęconych życiu świętej. Jednak scena z wyobrażeniem mistycznych zaślubin według Gallego nie odniosła takiego sukcesu jak włoskie ryciny, choćby ta autorstwa Francisca Collignona.

Oprócz inskrypcji istniały inne elementy charakterystyczne dla sceny mistycznych zaślubin. Ważnym motywem jest gest przekazania świętej kwiatu róży przez Dzieciątka Jezus. W takim ujęciu różany pąk pełni funkcję ślubnego pierścienia, podczas gdy na innych płótnach ukazywany był po prostu pierścień. Według źródeł hagiograficznych Róża nakazała swojemu bratu wykonanie obrączki na pamiątkę swoich zaślubin. Pierścień ten stał się symbolem mistycznego wydarzenia oraz obecności Chrystusa: „[...] został uwięziony w pierścieniu, na palcu i w sercu Róży; uwięził serce dziewicy Róży w pierścieniu”<sup>14</sup>. W pismach hagiograficznych poświęconych limskiej tercjarce brat Antonio de Lorea (1671) zapewniał, że wszedł w posiadanie rysunku obrączki Róży dzięki swojemu opiekunowi i mecenasowi – José de Avellaneda. Ten ostatni poświadczał, że trzymał w swoich dłoniach oryginalny pierścień świętej. Antonio de Lorea wybrał Avellanedę na swego protektora, ponieważ nikt nie nadawał się do tego lepiej, niż tak zaangażowany wyznawca św. Róży, który dodatkowo miał okazję trzymać w swoich dłoniach bezcenną relikwię. Obrączka wykonana została ze złota i według ryciny wyglądała następująco:

Na nim wygrawerowane są litery IHS i wypełnione czerwoną emalią, a czytane jakkolwiek, utworzą miłosny labirynt: z jednej strony: „moje serce bije, bądź moją żoną, Rózo”; a czytane od serca mówi: „bądź moją żoną, Rózo mojego serca”; i istnieją tysiące innych sposobów, aby odczytać napis, i za każdym razem układa się w tajemniczą harmonię, bez niczyjego udziału<sup>15</sup>.

Na niektórych obrazach peruwiańskich można odnaleźć też motyw deszczu róż, będącego symbolem powszechności przykłądu, jaki dawała Róża, i dużej liczby jej naśladowczyń. Święta pokazywała, że warto być cnotliwą i prawą, by stać się godną zaślubin z Chrystusem. Scenę tę można zobaczyć na anonimowym obrazie limskim z XVIII wieku (il. 13). Należy pamiętać, że odpowiada ona jednemu z epizodów z życia Róży, znanych z zapisów hagiograficznych, w którym łączy się kwiaty róż z przyszłymi mistycznymi małżonkami Chrystusa, czyli

14 FERRER DE VALDECEBRO 1666, s. 191.

15 LOREA 1671, s. 91.



dominikańskimi mniszkami z klasztoru św. Katarzyny ze Sieny<sup>16</sup>. Święta Róża oczekiwała z niecierpliwością powstania tego klasztoru, jednak nie zdążyła ujrzeć go za życia:

Zaślubiny Chrystusa z Różą wyrażają istotę i subtelność miłości, najczystszą więź, która wytworzyła się między kochankami. Te zaślubiny urzeczywistniły się poprzez Słowo i są ważne dla całej ludzkości, choć zawarte zostały w rzeczywistości jako hipostatyczne zjednoczenie jedynie z Różą, kiedy ta święta dziewica została zaślubiona z jej własnej woli najtrwalszą więzią<sup>17</sup>.



13. *Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy*, anonim, olej na płótnie, szkoła limska, XVIII w., Casa de Ejercicios de Santa Rosa, Lima, Peru

16 Jedno z takich kazań mówi: „Pewnego dnia, kiedy Święta zbierała róże, ukazał jej się Chrystus i przemówił do niej, tymi słowami: «Daj mi jeden z tych kwiatów, Różo». Wybrała więc najpiękniejszy, o jeszcze nierozwiniętych płatkach i podała mu, pytając, co ma zrobić z pozostałymi różami, które są zazdrosne o tę jedyną. «Uczyn z nimi co zechcesz». Zrobiła z nich wieniec i umieściła na szyi swego małżonka. Ten jedyny kwiat, który podarowała Chrystusowi, był nią samą, św. Różą od Maryi. Pozostałe były dziewczycami żyjącymi w stanie świeckim w Limie i również stały się jego małżonkami, wstępując do klasztoru św. Katarzyny ze Sieny», MARTÍNEZ 1668, s. 27.

17 BAÑOS Y SOTOMAYOR 1670, s. 8–9.

Przedstawienie Róży jako królowej kwiatów było powszechne w epoce nowożytnej. Autorzy pism hagiograficznych odwoływali się do tego motywu w swoich tekstach poświęconych limskiej tercjarce. Jeden z dominikańskich zakonników w swoim kazaniu stwierdził, że palma nie była godnym atrybutem dla Róży w dniu jej zaślubin, ponieważ reprezentowała wyjątkowe cnoty chrześcijańskie. Palmy były przeznaczone dla innych dziewic, podczas gdy ona otrzymała kwiaty, ponieważ jej zaślubiny były „związkiem tak bliskim i nierozzerwalnym, że było to małżeństwo kwiatów, w którym tak naprawdę dwoje zaślubionych stało się jednością, ponieważ małżonkami są Bóg Róża i Róża, która jest prawie Bogiem”<sup>18</sup>. Istotne jest, że Chrystus pragnął, by jego małżonka Róża nie została zamknięta w klasztorze, lecz by przebywała wśród ludzi, tak jak on za życia; przypisuje się mu słowa: „Czekam na czas, gdy będzie podobna do prawdziwej róży, by przyjąć ją do swego Królestwa”<sup>19</sup>.

Scena zaślubin na niektórych obrazach analizowanych w tym artykule została umieszczona w ogrodzie, który może być przedstawieniem rzeczywistego ogrodu przy domu świętej (il. 10, 11, 13, 14). Wiadomo także, że na obrzeżach ogrodu Róża miała niewielką celę, w której według niektórych źródeł miały miejsce zaręczyny. Brat Pedro del Castillo opowiada w swoim tekście hagiograficznym z 1670 roku, że pewnej nocy jej cela rozświetliła się tak intensywnie, że światło docierało aż do sąsiedniego ogrodu, a niewielkie pomieszczenie zamieniło się w pałac, w Nowe Jeruzalem. Święta była wtedy ubrana w szykowną suknię niczym królowa, tak odmiennie od jej codziennych strojów uszytych z szorstkiej wełny. Jej ubiór odpowiadał podniosłej chwili, była przygotowana na uroczyste zaślubiny z Chrystusem, który przybył wraz z innymi swoimi małżonkami<sup>20</sup>. Castillo tak opisywał przepych, który emanował od oblubieńców – Jezusa i Róży:

[...] była ubrana na swe zaślubiny w suknię wyszywaną światłem, przyozdobioną obficie kamieniami szlachetnymi, które stworzyły na jej ciele niebo pełne gwiazd, które w świetle słońca roztaczanego przez jej małżonka

18 HERRERA 1672, f. 18r–18v.

19 BRAVO DE LAGUNAS 1669, s. 21.

20 Ta scena jest wersją snu Róży, w którym spotyka ona pięknego mężczyznę, kamieniarza. Rzemieślnik oświadcza się jej, a ona go przyjmuje. Przed odejściem przyszedł małżonek prosi ją o pomoc w polerowaniu marmuru. Róża nie wykonała jednak zadania, więc usprawiedliwia się, że przez inne obowiązki zabrakło jej czasu, a także nie ma doświadczenia w obsłudze narzędzi kamieniarskich. Jej małżonek wysłuchuje tego, a potem prowadzi ją do sali, w której znajduje się wiele kobiet pracujących przy polerowaniu kamieni. Wszystkie jednocześnie płaczą, a ubrane są w szykowne i drogie suknie. Róża również ma taką na sobie, mimo że wcześniej nosiła habit tercjarki. Jej małżonek prosi, by nie zapomniiała, że została mu poślubiona, i znika, HANSEN 1668, s. 107–109; FERRER DE VALDECEBRO 1666, s. 182–184. Pedro de Castillo (1670) nie wspomina jednak o kamieniarzu, a po prostu o małżonku.

cudownie lśniły: tak przyodziana dziewczyna, a raczej Królowa, stanęła w pałacu u boku swego małżonka, Króla nad królami, Pana nad panami<sup>21</sup>.



14. *Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy*, anonim, olej na płótnie, szkoła kuzkeńska, XVIII w., Monasterio de Santa Teresa de Jesús, Cuzco, Peru

Ponadto, jednym z istotnych elementów sceny mistycznych zaślubin jest obecność Marii, czasem w konkretnym ujęciu jako Matki Boskiej Różańcowej. Pisma hagiograficzne poświęcone Różcy często wspominają o obecności Marii, która pełniła rolę duchowej matki tercjarki, podobnie jak w przypadku św. Katarzyny ze Sieny. Matka Boska Różańcowa była także, szczególnie w regionie andyjskim, jednym z symboli konkwisty i chrystianizacji<sup>22</sup>. Dlatego też nie dziwi, że święta:

21 CASTILLO 1670, s. 22.

22 MUJICA PINILLA 2005, s. 228.

[b]ędąc tak wyjątkowym pielgrzymem, porównuje się do Matki: ponieważ zarówno jedna, jak i druga zasługuje na splendor i podziw wszystkich, żadna z nich nie umniejsza wielkości Chrystusa, a święta nie odbiera chwały Matce. Ich podobieństwo nie jest identycznością ani za takie nie może uchodzić<sup>23</sup>.

Są to słowa pochodzące z kazania brata Diega Maguette de León wygłoszonego w ramach corocznego święta Matki Boskiej Różańcowej w klasztorze dominikańskim. Możliwe, że kaznodzieja inspirował się obrazem przedstawiającym mistyczne zaślubiny Róży. W kazaniu wspomniał też, że święta jest podobna do Marii, ponieważ Duch Święty za pośrednictwem swojego ognia wcielił jej Bożą Miłość, podczas gdy w łonie Marii umieścił Słowo Boże. Ponadto, święta była podobna do Chrystusa, dzieliła z nim to samo serce i istotę przez miłość, która ich połączyła. W zakończeniu kazania kapłan prosił Różę, by dała ludziom siłę do naśladowania jej cnotliwego życia i w ten sposób pomogła w połączeniu się z Bogiem.

## Mistyczne zaślubiny i Nowe Jeruzalem

Temat mistycznych zaślubin pojawił się w bulli beatyfikacyjnej w 1668 roku, gdzie wspomina się, że Róża jest Świętą Matką Kościoła, „dziewicą czystą zaręczoną z Chrystusem, jedynym mężem”<sup>24</sup>. Mowa jest także o łaskach, które z tego płyną, i radości, która zalewa świat. W tekście podkreślone zostało również, że wszystkie oblubienice zaślubione Chrystusowi należały do Nowego Jeruzalem lub Państwa Bożego, w którym mieszkają wszyscy wybrani, „obcują” święci i błogosławieni<sup>25</sup>. Do tego fragmentu bulli odnosi się interpretacja mistycznych zaślubin św. Róży w kontekście przypowieści biblijnej o pannach roztropnych i pannach nierozsądnych<sup>26</sup>. Według przypowieści odczytywanej symbolicznie panny roztropne

23 RUIZ RAMÍREZ 1668, f. 4v.

24 Tekst bulli został przetłumaczony w Limie i skopiowany do ksiąg kapituły miejskiej, AHML, *Lib. de cab.* 28, f. 229v. Pojawia się również w tłumaczeniu na język hiszpański w historii życia brata św. Róży Leonarda Hansena z 1668 roku.

25 AHML, *Lib. de cab.* 28, f. 229v.

26 Przypowieść o dziesięciu dziewicach pochodzi z 24 i 25 rozdziału Ewangelii według św. Mateusza. Opowiada ją Jezus na Górze Oliwnej, kiedy uczniowie pytają go o jego ponowne przybycie i koniec czasów. W tych okolicznościach zaczyna się rozdział dotyczący owej paraboli. Chrystus mówi, że Królestwo Niebieskie będzie podobne do tych dziesięciu dziewic czekających na oblubieńca i trzymających lampy. Połowa z nich była rozważna, a pozostałe nie. Pierwsze z nich zabrały olej wraz z lampami. Ponieważ pan młody się spóźnił, dziewice zasnęły. Kiedy nadszedł o północy, wszystkie pobiegły po swoje lampy. Nierozważne poprosiły o pożyczanie oleju, lecz roztropne odesłały je do kupców. Podczas gdy kupowały olej,

cały czas ubogaczyły swoje życie duchowe jako chrześcijanki, zawsze gotowe do służby Bogu, swemu oblubieńcowi. Dzięki temu były obdarzane łaskami. Róża również obdarzona była szczególną łaską. W dyskursie hagiograficznym jej status świętej implikował traktowanie społeczności rdzennych mieszkańców Ameryki jako wspólnoty dobrych chrześcijan. Mieszkańcy Nowego Świata stali się tak wyjątkowymi katolikami, że między nimi zrodziła się święta obdarzona szczególnymi cnotami. W kazaniach poświęconych św. Róży głoszący wielokrotnie przywoływali przypowieść o pannach mądrych i głupich. Możemy ją odnaleźć również w pismach hagiograficznych, jak chociażby u Ferrera de Valdecebra: („[...] od dnia kiedy ogłosił swoją śmierć, czekała, niczym rozumna dziewczyna z zapaloną lampą, na swojego małżonka, któremu złoży wieczne śluby”)<sup>27</sup>, czy w pismach Gonzáleza de Acuñi („[...] na szczęście nie mogły liczyć głupie niewiasty, ponieważ chciały zapalić swoje lampy cudzym olejem”)<sup>28</sup>. Przypowieść ta zainspirowała również ikonografię Róży, co możemy zauważyć na anonimowym obrazie olejnym z Cuzco (il. 16). Płótno przedstawia Różę w towarzystwie innych świętych niewiast przed wejściem do Niebieskiego Jeruzalem. Aniołowie nakładają im na głowy różane korony, a schody prowadzące do bramy niebios usłane są kwiatami. Postać Róży przykuwa uwagę, ponieważ święta stoi na czele tej wyjątkowej grupy, za nią podążają: św. Gertruda z Helfty, św. Katarzyna Aleksandryjska, św. Barbara i św. Teresa z Ávili. Wszystkie niosą zapalone lampki oliwne, co czyni je pannami mądrymi z biblijnej przypowieści. Świętą z Limy witają w bramie Chrystus i jego Matka. Róża usytuowana została na czele pochodu, w uprzywilejowanym miejscu, ponieważ – jak głosił Juan de Espinosa Moreno – „jest jedyną, królową kwiatów, małżonką wybraną spośród dziesięciu dziewic”<sup>29</sup>.

Ci, którzy wygłaszali kazania na temat Róży z okazji jej beatyfikacji w Rzymie w 1668 roku, posiłkowali się tekstem bulli, lecz uzupełniali go o własne interpretacje, w których wychwalali świętą jako rozważną małżonkę i jedną z panien mądrych. Pierwsze kazanie, które rozwinęło tę myśl, zostało wygłoszone przez jezuitę ojca Nicolasa Martineza w święto beatyfikacji zorganizowane przez społeczność hiszpańską w kościele pw. Jakuba Apostoła w Rzymie 10 czerwca 1668 roku<sup>30</sup>. Autor ten ogłosił, że święta z Limy była królową rozważnych niewiast, a teraz wraz ze swym małżonkiem wzywają Kościół do walki o ziemskie

---

reszta kobiet weszła na ucztę weselną. Gdy tamte wróciły, chciały wejść do domu, lecz drzwi były już zamknięte.

27 FERRER DE VALDECEBRO 1666, s. 433.

28 GONZÁLEZ DE ACUÑA 1671, s. 22.

29 ESPINOSA MORENO 1714, f. 3v.

30 Pochodzący z Sewilli profesor w kolegium jezuickim w Rzymie, ÁNGULO 1917, s. 133.

Jeruzalem, by lud Boży mógł dzielić szczęście, którego ona dostąpiła podczas mistycznych zaślubin. Martínez twierdził, że Róża szukała nowych małżonek dla swego oblubieńca, gdyż jej miłość „nie jest skąpa, lecz wolna, a Ona nie jest zazdrosna, chce dzielić się swym szczęściem”<sup>31</sup> z innymi cnotliwymi niewiastami, które są godne dostąpienia zaszczytu bycia oblubienicą Chrystusa.

W scenach mistycznych zaślubin możemy odnaleźć symbole wskazujące na to, że Róża została małżonką Chrystusa z woli Bożej, a jej przeznaczeniem jest Niebieska Jerozolima. Na jednym z płócien z Cuzco (il. 14) w tle sceny znalazły się majestatyczne budynki, które mogą kojarzyć się z Nowym Jeruzalem; są monumentalne, jedna z budowli ma więcej niż dwa poziomy, a oba górujące nad krajobrazem murowane gmachy jaśnieją złotawym blaskiem. Kompozycja bez wątpienia zainspirowana jest ryciną Collignona. Na obrazie kuzkańskim widać również przedstawicieli elity rdzennych mieszkańców Andów. Postacie znajdują się po bokach sceny, w pozie wiecznej adoracji, w miejscach zarezerwowanych dla donatorów. Sposób przedstawienia tubylców wskazuje na to, że nie są oni konwertytami, lecz dojrzałymi w wierze chrześcijanami, którzy podążają ścieżką św. Róży i mogą dostąpić zaszczytu wstąpienia do Nowego Jeruzalem.

Z kolei dzieło Nicolasa Correi<sup>32</sup>, które pochodzi z klasztoru Franciszkanów w San Diego w Meksyku (il. 10)<sup>33</sup>, stanowi dowód na to, że kult św. Róży przeniknął do środowiska dominikańskiego, daleko poza Limę. Na tym obrazie Dzieciątko Jezus podaje świętej różę, Matka Boska zaś różaniec. Scena rozgrywa się w ogrodzie, jak na rycinie Collignona (il. 5). Trzeba jednak pamiętać, że ogród postrzegać można jako symboliczne zobrazowanie wiecznego Edenu, a ten z kolei jest jedną z wizualnych wersji Nowego Jeruzalem. Ogród rajski, choć zlokalizowany na ziemi, był jednocześnie miejscem doskonałym i nieskalanym, zanim Adam i Ewa dopuścili się w nim grzechu. Wizja raju ukazanego pod postacią ukwieconego ogrodu zarośniętego gęsto drzewami, ze zbiornikami wody, która postrzegana jest jako źródło życia, jest podobna do scenerii mistycznych zaślubin<sup>34</sup>, jak np. we wspomnianym dziele Correi, gdzie w głębi obrazu widać nie tylko obfitość soczystej zieleni, ale także fontannę (il. 10).

Inspiracją do lokalizowania sceny mistycznych zaślubin we wnętrzu była prawdopodobnie wspomniana włoska rycina z 1668 roku (il. 6). Taką scenerię odnajdujemy na anonimowym płótnie z Cuzco (il. 15). Jest to obraz XVIII-wieczny,

31 MARTÍNEZ 1668, s. 14.

32 Nicolás Correa był przyrodnim bratem Juana Correi i franciszkańskim zakonikiem, VELÁZQUEZ GUTIÉRREZ 1998, s. 21.

33 VARGASLUGO /VICTORIA 1985, t. II, s. 570. Obraz obecnie wchodzi w skład kolekcji Museo Nacional de Arte w Meksyku.

34 Według Biblii ogród Eden był stworzony na planie koła, MUJICA PINILLA 2005, s. 243.



15. *Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy*, anonim, olej na płótnie, szkoła kuzkeńska, XVIII w., Monasterio de Santa Rosa de Santa María, Lima, Peru



16. *Triumfalne wstąpienie św. Róży do nieba*, anonim, olej na płótnie, szkoła kuzkeńska, XVIII w., Colección Lima Tours, Lima, Peru

należący aktualnie do zbiorów muzeum Casa de Lorca w Limie. Postacie zostały umieszczone w przestrzeni ograniczonej ścianą, za ogromnym oknem rozciąga się widok na ogród pełen róż i drzew. Kompozycja być może odwołuje się do tradycji, według której mistyczne zaślubiny odbyły się w niewielkiej murowanej celi zlokalizowanej w ogrodzie przy rodzinnym domu tercjarki. Jak już wspomniano, kwestia identyfikacji miejsca, w którym odbyły się mistyczne zaślubiny, nie została ostatecznie rozstrzygnięta. Według pism hagiograficznych scena ta rozgrywała się w kościele Santo Domingo w Limie, zaręczyny zaś w celi przy domu świętej. Jednak samo miejsce, odizolowany erem zlokalizowany w otoczeniu natury, może nasuwać skojarzenia z Edenem. Według źródeł pisanych Róża zbudowała swoją celę w ogrodzie, gdzie zbierały się zwierzęta, by wraz z nią chwalić Boga. Nie tylko one, ale również gałęzie drzew i rośliny nachylały się do Róży, by towarzyszyć jej w modlitwach. Erem pozwolił świętej zbliżyć się do Nieba, gdyż wybudowała celę, by przyozdobić wzgórze, czekając na swego małżonka i króla, ubrana w suknię wyszywaną jej cnotami i przyozdobiona krwawą koroną<sup>35</sup>. Cella była długa na pięć stóp, szeroka na cztery i wysoka na sześć. Jej replika znajduje się dziś w Sanktuarium św. Róży w Limie.

Z kolei na obrazie z Casa de Ejercicios de Santa Rosa w Limie (il. 13) przedstawienie Nowego Jeruzalem możemy interpretować w zarówno w ujęciu materialnym, jak i duchowym. Mamy zatem architekturę, klasztor z arkadami, w których stoją dominikanie i dominikanki, jednak na tej samej kompozycji znajduje się również symboliczna interpretacja postaci. Zakonnicy i mniszki zostali zobrażowani także pod postacią kwiatów, co ma symbolizować ich czystość i piękno duchowe oraz podkreślić chrześcijańskie cnoty. Według Ramona Mujiki Pinilli<sup>36</sup> w tej wizualizacji mistycznych zaślubin nie zabrakło cech apokaliptycznych. Autor opiera swoją interpretację na treści kazania franciszkanina ojca Gonzala Tenoria, który uczestniczył czynnie w procesie beatyfikacyjnym Francisca Solana w 1670 roku. Kazanie umieszczono w zbiorze tekstów autorstwa Tenoria opublikowanych przez brata Jacinta de la Parrę z okazji święta beatyfikacyjnego, jednak wśród nich znalazły się także inne kazanie Tenoria, niezwiązane z Franciszkiem Solaną<sup>37</sup>. Mujica Pinilla nie zgadza się ze stanowiskiem, że mistyczne zaślubiny

35 FERRER DE VALDECEBRO 1666, s. 170.

36 MUJICA PINILLA 2001.

37 PARRA 1670, s. 628–651. W swoim artykule Mujica Pinilla zaznacza, że źródłem, z którego korzystał, są dokumenty, w których Gonzalo Tenorio potwierdza informację, którą przekazał hagiografowi Róży, Antoniemu Lorei, MUJICA PINILLA 2001, s. 525. Ponadto, przekazał także nowe informacje dotyczące świętej i jej relacji z zaufanymi spowiednikami, o których nie mówi w swoim kazaniu. Niestety publikacja tych dokumentów, o których autor wspominał w artykule i obiecał ich upublicznienie, nigdy nie doszła do skutku. Według Mujiki Pinilli franciszkanin napisał 16 tomów poświęconych Matce Boskiej Niepokalanie Poczętej, które zostały ocenzone przez Juntę de Teólogos de la Inmaculada w 1675 roku. Dokonano tego na mocy



były uniwersalnym symbolem kreolskim w ikonografii Róży<sup>38</sup>. Uważa, że scena zaślubin miała charakter bardzo polityczny, który wyrażał się poprzez indywidualne cechy przedstawienia w ikonografii każdego z miast po amerykańskiej stronie Atlantyku. Chodziło o relacje pomiędzy królem i jego wasalami. Ta myśl została wyrażona w sposób jasny podczas beatyfikacji Róży z Limy, kiedy to franciszkanin Fernando Bravo de Lagunas zauważył: „[Chrystus został] zaślubiony z nową małżonką, piękną Indianką, dziewicą z naszej ojczyzny”<sup>39</sup>.

Manuel Escalante y Colombres był cenionym kanonikiem w kapitule katedralnej w stolicy Meksyku. Zanim przejął obowiązki w kapitule, wygłosił kazanie (opublikowane w 1672 roku) podczas obchodów beatyfikacji Róży w stolicy Meksyku. Autor zaczyna od motywu lamp niesionych przez panny mądre i panny głupie, a następnie odnosi się do retoryki Apokalipsy, aby podkreślić, że żywot św. Róży wypełniał w pewnym stopniu ukrytą symbolikę zawartą w Księdze Objawienia. Escalante y Colombré pisał:

I dlaczego Róża, która odziana była w habit i oponczę, i nie brakowało jej też welonu; i jak potwierdził święty Jan [...] głowę miała białą, jakby z wełny, i na dowód, że pochodziła z rodu Guzmana [którego herbem są gwiazdy] trzymała w prawej dłoni siedem gwiazd [...] i należała do tercjarek, a przespiana była sznurem [...]. I dlaczego wcierała paprykę w swoje oczy? By oczy jej stanęły w płomieniach<sup>40</sup>.

Profetyczna obecność św. Róży w Indiach Zachodnich została potwierdzona przez nowy model świętości. Czy więc potrzeba więcej dowodów na to, że limska dziewica dostąpiła Nowego Jeruzalem? „Cudem jest ujrzeć twoje rozświetlone imię; twoje cnoty przewyższają cnoty panien mądrych, a dorównują im jedynie cnoty anielskie”<sup>41</sup>. Jednym z najważniejszych znaków apokaliptycznych było przyjęcie świętej do Królestwa Bożego. Mieszkanka Indii Zachodnich, która dostąpiła wejścia do Nowego Jeruzalem, gwarantowała zarazem Bożą ochronę dla amerykańskich ziem Korony Hiszpańskiej. Jej życie miało być inspiracją

---

królewskiego dokumentu (*real cedula*) z 8 września tamtego roku, który nakazywał królowi i Audiencji Meksyku druk w języku łacińskim 16 tomów prac tego autora poświęconych Matce Boskiej Niepokalanie Poczętej. Tomy te spoczywają w Archivo del Ministerio de Asuntos Exteriores de España, MUJICA PINILLA 2005, s. 328. Wcześniej dzieło zostało opublikowane bez stosownej aprobaty. Zgodnie z tradycją ostatnim statkiem, który wypływał do Nowej Hiszpanii, wysłano 200 egzemplarzy dzieła do Europy; TORRE REVELLO 1991.

38 MUJICA PINILLA 2001, s. 527.

39 BRAVO DE LAGUNAS 1669, s. 7.

40 ESCALANTE Y COLOMBRES 1672 [b.p.].

41 *Ibidem*. Problem możliwości wstąpienia Indian do Królestwa Niebieskiego był jednym z tych, którymi zajmował się Gonzalo Tenorio, MUJICA PINILLA 2001, s. 527.

dla innych mieszkańców tego terytorium, by także walczyli o wejście do Królestwa Bożego. Model świętości zaproponowany za pośrednictwem św. Róży polegał na nieustannym umartwieniu, modlitwach i poście. „Esencją życia tercjarek od św. Dominika jest żołnierski porządek wyznaczany przez modlitwę i posty, a przez to określane są jako: *Militia Christi*”<sup>42</sup>. Nowe Jeruzalem, które stanowiło ważny element wizji apokaliptycznych, często łączone było z osobą Marii, która była mistyczną towarzyszką Róży i innych tercjarek podążających tą samą ścieżką religijności. Ruiz Ramirez tak pisał o Marii: „Była pierwszą z róż, w czystości, cnocie i udowodniła, że dziewictwo pozwala na udział w Królestwie Niebieskim, a Królestwo Niebieskie podobne jest do dziesięciu dziewic, ponieważ niebo jest miejscem zamieszkania dusz błogosławionych”<sup>43</sup>.

### Idealna małżonka i służebnica

Sukces ikonografii mitycznych zaślubin św. Róży był przełomowy dla rozumienia pewnych aspektów religii na ziemiach Korony Hiszpańskiej, ponieważ z jednej strony gloryfikował Amerykę, z drugiej jednak wzmocnił zależności posłuszeństwa, które winny być podstawą funkcjonowania hiszpańskich wasali. Cnota posłuszeństwa była dla Hiszpanii niezwykle ważna i przydatna. Pomimo że nigdy nie została uznana za cnotę kardynalną ani teologiczną, od XIII wieku była analizowana przez teologów. Promowano egzekwowanie cnoty posłuszeństwa jako „powstałej z wartości moralnej wyższości samokontroli oraz poprzez odrzucenie wewnętrznej wiary”<sup>44</sup>. Bardziej ceniony był zatem wasal oddany niż zastraszone. Stąd narodziła się relacja senior – wasal polegająca na wzajemności, która funkcjonowała ponad konfliktami i opierała się na wymianie przysług. Uważano, że posłuszeństwo jest naturalną konsekwencją wierności, jednak w praktyce zależało od okoliczności i szczerzej relacji między stronami<sup>45</sup>. Piszący o Róży, a w szczególności o jej mistycznych zaślubinach, nie tracili okazji, by eksponować przymioty świętej. Opiece świętej tercjarki polecano także królów hiszpańskich, których ze względu na jej związki z Koroną Róża miała wspomagać w rządach:

Przez wzgląd na miłość, która łączyła cię z Królami Katolickimi, polecamy twojemu wstawiennictwu zdrowie, życie i szczęście naszego najukochańszego księcia Karola oraz miłość jego wasali. Niech będzie równie wielkoduszny jak jego ojciec, łaskawy jak dziadek, ostrożny jak Filip, któremu

42 ESCALANTE Y COLOMBRES 1672 [b.p.].

43 RUIZ RAMÍREZ 1668, f. 7v.

44 VALLADARES 2012, s. 124.

45 *Ibidem*, s. 144.

cnota nadała imię. Niech w zwycięstwach będzie Cezarem, a w świętości Fernandem, zwanym świętym. Przez troskę, jaką otaczasz swą ojczyznę, wyproś u twego małżonka te łaski dla wszystkich prowincji Nowego Świata<sup>46</sup>.

Z dala od rzymskiego dworu istotą świętości Róży było to, że została ona uznana przez Boga, ponieważ w Kościele tylko Bóg, a nie bliskość Rzymu, może usankcjonować świętość<sup>47</sup>. Jeżeli autorzy piszący o limskiej tercjarce chcieli do czegoś przyrównać związek św. Róży z Bogiem, odnosili się do idealnych relacji ziemskich. Oblubienice Chrystusa „towarzyszyły mu jak swojemu władcy, podążały za nim, jak za swoim panem i służyły mu jak swojemu królowi”<sup>48</sup>. Były to powinności, których oczekiwano zarówno od żon ziemskich, jak i zaślubionych Bogu (mniszek, zakonnic, tercjarek i innych). By wzmocnić przekaz, w wielu historiach poświęconych życiu Róży opisywano i podkreślano, że jej dobrowolną decyzję o oddaniu się Bogu należy traktować jako zaręczyny. Róża dotrzymała swej obietnicy, nawet kiedy jej matka chciała wydać ją za mąż za bogatego mężczyznę. Nie zgadzając się na zamążpójście, oświadczyła, że otrzymała ogromny przywilej od Boga i że żaden, nawet najbogatszy człowiek na świecie nie może się z nim równać. Jeden z autorów cytuje nawet wypowiedź Róży: „Jak mogę pragnąć mężczyzn, mając Ciebie? Nie chcę męża ani bogactw, chcę jedynie służyć Tobie”<sup>49</sup>.

Z drugiej strony historiografia wskazuje na ostrożność, z jaką władze Kościoła podchodziły do świętości kobiet. Wynikało to z przeświadczenia, że ciało kobiet jest bardziej podatne na pokusy i heterodoksyjne doświadczenia. Pomimo tego jednak istniała odrębna doktryna, która uznawała, że ciało kobiece może dostąpić specjalnej więzi z Bogiem.

Spośród wszystkiego, co tworzy mistyczne ciało Kościoła, to dziewice przyciągają spojrzenia i uwagę: dziewice są najintensywniej pachnącymi kwiatami, roztaczają wokół siebie słodką delikatność. Są różami, które obficie wyrastają w sercu swego Boskiego Małżonka; bycie istotą czystą na duszy i na ciele jest lekarstwem, udziałem w chwale, w której towarzysząmi są Bóg, anioły i wszyscy święci<sup>50</sup>.

46 MARTÍNEZ 1668, s. 31–32.

47 RUIZ RAMÍREZ 1668, s. 4.

48 CASTILLO 1670, s. 22.

49 FERRER DE VALDECEBRO 1666, s. 45.

50 RUIZ RAMÍREZ 1668, s. 5.

Teoretycy epoki nowożytnej wskazywali na więź między małżonkami, którą zapoczątkowali Adam i Ewa. Pisali o związku między mężczyzną i kobietą, ale odnosili ten związek bezpośrednio do mistycznych zaślubin. Twierdzili, że Bóg

złączył dwie istoty w jedno ciało. [Róża] Poślubiła Chrystusa świętością swojej duszy, tak że dwie istoty złączyły się w jednego ducha<sup>51</sup>. Ich dusze złączyły się do tego stopnia, że nie można było odróżnić serca Róży od serca jej małżonka, oba serca miały swoją wspólną naturę, substancję i esencję [...]. Serce Róży uległo transsubstancjacji<sup>52</sup>.

To prawo przysługuje jedynie zakonnicom. Dlatego kaznodzieja kieruje do Róży następujące pytania:

Dokąd chcesz dotrzeć, cudowna kobieto? Dokąd? Nie ma już innego miejsca, do którego można by dążyć, oprócz Bożego Serca. Czego żądasz? Serce twego małżonka uwolniło cię od cierpienia. Podarował ci swoje serce, byś była uprzywilejowana. Dlatego podczas zaślubin nazywa cię Różą swojego serca<sup>53</sup>.

Diego Gil Guerrero w 1697 roku pisał, że Róża jako panna mądra i oblubienica musiała oczekiwać swego małżonka na Drodze Krzyżowej. Doświadczała tej bolesnej drogi na trzy sposoby: w sercu, w duszy i w ciele. Po pierwsze, myśląc o swoim ukrzyżowanym małżonku, czuła jego śmierć w swoim sercu, a on pozwolił jej napić się krwi z przebitego boku. Po drugie, choć zamiast korony cierniowej nosiła koronę z kwiatów, wykonaną przez jej matkę, miała ona 99 kolców, dzięki którym Róża nie zasypiała i mogła się nieustannie modlić. Po trzecie, umartwiała swoje ciało do granic wytrzymałości poprzez posty, samobiczowanie i odizolowanie w niewielkiej celi, gdzie sypiała na skromnym i niewygodnym posłaniu<sup>54</sup>.

W następnym roku, 1698, brat José Sarmiento Sotomayor przygotował kazanie, które wygłosił na corocznym święcie patronki celebrowanym w Meksyku. Kaznodzieja skupił się na zagadnieniach związanych z kultem św. Róży, ale też zachwycał się jej postawą wobec Boga. Odwołał się do przypowieści o pannach mądrych i głupich, by pokazać, że świętość Róży objawiała się w jej nieustannym czuwaniu, stałej gotowości (podobny temat poruszył Gil Guerrero). Saramiento

51 MARTÍNEZ 1668, s. 21.

52 MAGUETTE DE LEÓN 1736, s. 51–76.

53 BNM, GIL GUERRERO 1697, s. 140.

54 *Ibidem*.

Sotomayor zaznaczył, że wyjątkowość świętości Róży polegała na uosobieniu żarliwości wiary. Światło jej lampy jaśniało intensywnie, gdyż dzięki połączeniu z Chrystusem jej ofiara w postaci umartwienia ciała intensyfikowana była ofiarą Chrystusa na krzyżu. Oboje poświęcili swoją doczesność, by uratować dusze bliźnich. Jej świętość charakteryzowała się też skromnością i ukrywaniem cnót, te jednak były tak jaśniejące, że nie sposób było ich nie dostrzec<sup>55</sup>.

Róża, będąc jednocześnie oblubienicą Boga i świętą, stała się postacią wyjątkową<sup>56</sup>. W 1669 roku została patronką Limy i Wicekrólestwa Peru, a w 1670 patronką Indii Zachodnich. Opieka świętej jest niepodważalna: „Nie było wątpliwości, że zasłużyła na miano małżonki [...] wszystkie znaki zwiastują, że Róża, córka mego ojca świętego Dominika, jest czczona na północy”<sup>57</sup>. Bycie patronką Indii Zachodnich również polega na wspomaganiu zwalczania rdzennej wiary pogańskiej. W wielu tekstach na temat świętej możemy przeczytać, że za jej życia Indie Zachodnie wciąż były pogańskie. Dzięki cnotom Róży mieszkańcy Nowego Świata postanowili podążać ścieżką prowadzącą do Królestwa Bożego, ponieważ jej wpływ był tak silny. Lampa, którą niosła, stała się jasnym światłem, pośród ciemności poganizmu<sup>58</sup>.

## Podsumowanie

Celem prezentowanego artykułu było wykazanie, że scena mistycznych zaślubin św. Róży była istotnym modelem ikonograficznym i hagiograficznym, w którym podkreślone zostały zarówno zalety życia w cnocie, zgodnie z wytycznymi religii chrześcijańskiej, jak i w posłuszeństwie wobec Korony Hiszpańskiej. Wyróżniamy trzy główne postacie mistycznych zaślubin: Różę, która reprezentowała Indie Zachodnie, oraz Dzieciątka Jezus i Maryję, którzy symbolizowali Koronę Hiszpańską. Dynastia Habsburgów stworzyła swój własny model wiary, polegający na silnym kulcie Eucharystii (ciała Chrystusa) i kulcie maryjnym.

Obrazy przedstawiające mistyczne zaślubiny prezentują niezwykle podniosłe wydarzenie istotne dla całej społeczności Indii Zachodnich: rdzenna mieszkanka tych ziem została wybrana na oblubienicę Chrystusa. Stała się wzorem do naśladowania dla innych wiernych z zamorskich krain, by biorąc z niej przykład

55 *Ibidem*; SARMIENTO SOTOMAYOR 1698; ESPINOSA MORENO 1714, f. 4v–6r. Wszyscy pisali o św. Róży składającej siebie w ofierze i umiłowanej małżonce Chrystusa oraz patronce Indii Zachodnich.

56 ESPINOSA MORENO 1714, s. 4.

57 *Ibidem*.

58 *Ibidem*, f. 3r–3v. Franciszkanin brata Gonzalo Tenorio twierdził, że utrzymywał kontakty ze spowiednikami Róży i z jej rodziną. W swoim kazaniu zapewnił, że Róża zdobyła dla swojej ojczyzny miłość Bożą, MUJICA PINILLA 2001, s. 525–526.

stawali się dobrymi chrześcijanami i oddanymi wasalami Korony Hiszpańskiej. Nawrócona ludność hiszpańskiej Ameryki musiała nieustannie udowadniać swoją pobożność. Angażowanie się w życie duchowe i uczestniczenie w praktykach religijnych uznawane było za obowiązek, ale i służbę na rzecz integracji nowych chrześcijańskich społeczności.

Dlatego właśnie ikonografia i opowieści dotyczące świętej rozpowszechniane były w formie obrazów, rycin i tekstów, by coraz więcej osób poznawało religijny i polityczny wzorzec, który uosabiała Róża. Wizerunek świętej dotarł do Rzymu, Antwerpii, Madrytu, Sewilli, Meksyku i Limy. Rozpowszechnianiem tekstów i wizerunków świętej zajmowali się uczeni, by zadbać o wartość merytoryczną przekazu i jednolitą ikonografię.

W Indiach Zachodnich scena mistycznych zaślubin miała swoje własne wyjątkowe cechy i znaczenia. Charakterystycznymi elementami były: obecność aniołów i Trójcy Świętej, tablice z inskrypcjami oraz gest obdarowania Róży pierścieniem lub kwiatem przez Jezusa. Symbolizowały one ideę chrystianizacji Indii Zachodnich, która wydała już pierwszy owoc w postaci uprzywilejowanej świętej mieszkanki Ameryki, która została patronką tych ziem. Nowy Świat został uznany za godny dostąpienia Królestwa Niebieskiego, ponieważ z gorliwością przyjął chrześcijaństwo. Należało udowodnić, że miasta zaatlantyckich kolonii są ośrodkami prężnie rozwijającego się kultu religijnego, co miało zapewnić ich polityczną pozycję i pełną akceptację Korony Hiszpańskiej. Rozważaniami na ten temat zajmowali się głównie teologowie i zakonnicy<sup>59</sup>.

Mistyczne zaślubiny udowadniały, że rdzenni mieszkańcy Ameryki są oddanymi wasalami. Ten nowo nawrócony lud wydał na świat tak uprzywilejowaną przez Boga świętą, więc z pewnością pokazał, że wartości chrześcijańskie są mu bliskie i że jest gotowy bronić zarówno swojej religii katolickiej, jak i króla. Zakładając, że monarcha był wybrańcem Bożym, a nieodzownym elementem Korony Hiszpańskiej była religia, jej wasale musieli udowodnić swoją religijność. Ludy Nowego Świata pokazały, poprzez osobę św. Róży, że są godne miana oddanych chrześcijan, a mistyczne zaślubiny przypieczętowały związek pomiędzy Indiami Zachodnimi i Koroną.

Podsumowując, motyw mitycznych zaślubin cieszył się dużą popularnością, co utwierdziło wyznawców św. Róży w przeświadczeniu, że podążając wytyczoną przez nią ścieżką, staną się dobrymi chrześcijanami i wasalami. Nie można jednak zapomnieć o tym, że odpowiednie zrozumienie motywu mistycznych zaślubin wymagało szerszej znajomości teologii, co nie było częste wśród niższych warstw społecznych. Ten aspekt wpłynął na różnorodność wyznawców Róży. W Meksyku

59 GÁLVEZ PEÑA 2008, s. 73–74, 80.

jej kult popularny był wśród elit, natomiast w Limie należeli do niego przedstawiciele wszystkich grup społecznych. Zdaje się zatem, że interpretacja mitycznych zaślubin była w Meksyku rozumiana w sposób bardziej złożony niż w Limie. Niestety wciąż brakuje wyczerpujących badań w tym zakresie, prezentowany artykuł to zaledwie początek studiów, mam nadzieję, że dla niektórych być może stanie się inspiracją prowadzącą do dalszych refleksji.

*Tłumaczenie z hiszpańskiego*

*Maria Mroczek*

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

AHML, *Lib. de cab.* 28 – AHML, Archivo Histórico de la Municipalidad de Lima, *Libros de cabildo*, 28.

ASV, vol. 1572 – ASV, Archivio Segreto Vaticano, Roma, *Congregatione Rituum Processus*, vol. 1572.

BNM, GIL GUERRERO 1697 – BNM, Biblioteca Nacional de México, Diego Gil Guerrero, *La rosa crucificada. Sermón de Santa María patrona de las Indias, y criolla de Lima en el Perú, que predicó en el convento real de Jesús María de México en la fiesta, que celebró año de 1697*, manuskrypt, México 1697.

### Źródła drukowane

BAÑOS Y SOTOMAYOR 1670 – Joseph Baños y Sotomayor, *Sermón de la bienaventurada Rosa del Perú, a la fiesta solemne de su beatificación, con asistencia del santísimo sacramento*, Madrid 1670.

BRAVO DE LAGUNAS 1669 – Fernando Bravo de Lagunas, *Sermón de la gloriosa santa Rosa de Santa María, virgen de Lima, que predicó el segundo día del solemne novenario de su beatificación, en el convento grande de N.S. del Rosario, el RPF Fernando Bravo de Lagunas, lector jubilado del orden de nuestro seráfico P.S. Francisco y definidor habitual de esta santa provincia de los doze apóstoles de Lima, y guardián actual del convento grande de aquella ciudad*, Lima 1669.

CASTILLO 1670 – Pedro del Castillo, *La estrella del Occidente, la Rosa de Lima. Que de lo del regio del lugar se erigió princesa de las flores. Vida y milagros de la Santa Rosa de Santa María. Del sagrado instituto de la Tercera Orden, y [h]ábito de Nuestro gran Padre, y patriarca Santo Domingo de Guzmán*, México 1670.

ESCALANTE Y COLOMBRES 1672 – Manuel de Escalante y Colombres, *Beatificación de la virgen gloriosa Rosa de Santa María. Celebrada, en el convento sagrado de religiosas de Santa Catharina de Sena, de esta imperial ciudad mexicana. El domingo primero de la octava, día 30 de agosto de 1671*, México 1672.

- ESPINOSA MORENO 1714 – Juan de Espinosa Moreno, *Sermón que en la annual plausible celebridad de la esclarecida virgen Sta. Rosa de Santa María*, México 1714.
- FERRER DE VALDECEBRO 1666 – Andrés Ferrer de Valdecebro, *Historia de la maravillosa, y admirable vida de la venerable madre, y esclarecida virgen sor Rosa de Santa María, de la Tercera orden de Santo Domingo*, Madrid 1666.
- GONZÁLEZ DE ACUÑA 1671 – Antonio González de Acuña, *Rosa mística. Vida y muerte de Santa Rosa de S. María virgen. De la Tercera Orden de S. Domingo, natural de la ciudad de los Reyes metrópoli del reyno del Perú en las Indias Occidentales*, Roma 1671.
- GROOT 1859 – José Manuel Groot, *Noticia biográfica de Gregorio Vásquez y Ceballos, pintor granadino del siglo XVII Con la descripción de algunos cuadros suyos en que más se da a conocer el mérito del artista*, Bogotá 1859.
- HANSEN 1668 – Leonard Hansen, *La bienaventurada Rosa de S. María de la tercera orden de Santo Domingo. Su admirable vida, y preciosa muerte*, Madrid 1668.
- HERRERA 1672 – Fernando de Herrera, *Oración panegyrica a la beatificación de la beata Rosa de S. María de la Tercera Orden del gran patriarca S. Domingo, natural de Lima, patrona del Perú. Dixola en la fiesta que le consagró la real universidad de S. Marcos, asistiéndola con insignias, sexto día del octavario que fue 24 de agosto de 1669 en el convento de N.S. del Rosario*, Lima 1672.
- LOREA 1671 – Antonio de Lorea, *Santa Rosa, religiosa de la tercera orden de S. Domingo, patrona universal del Nuevo Mundo, milagro de la naturaleza, y portentoso efecto de la gracia. Historia de su admirable vida, y virtudes, que empieza desde la fundación de la ciudad de Lima, hasta su canonización, por nuestro santísimo padre Clemente papa X, y relación de los extraordinarios favores con que los sumos pontífices y nuestros catholicos reyes de España, la han honrado hasta oy*, Madrid 1671.
- MAGUETTE DE LEÓN 1736 – Diego Maguette de León, *Oración panegyrica en los reverentes anuales, festivos cultos, que el insigne imperial convento de Santo Domingo de Guzmán, Orden de los predicadores, en la primera dominica de septiembre dedicada a las rosas del Santísimo Rosario, con el concurso de la misma soberana imagen, consagra devoto a el mejor pimpollo, que brotó hermosísima rosa, y plantó la divina mano en el viridario ameno de mi religión guzmana, Santa Rosa de Santa María*, México 1736.
- MARTÍNEZ 1668 – Nicolás P. Martínez, *Oración panegyrica de la B. Rosa de Santa María Virgen de Lima. dijola en la solemne fiesta que a su beatificación izo la nación española en su iglesia del Apóstol Santiago de Roma*, Roma 1668.
- PARRA 1670 – Jacinto de la Parra, *Rosa laureada entre los Santos. Epitalamios sacros de la corte Aclamaciones de España, aplausos de Roma, congratulaciones festivas del clero y religiones, al feliz desposorio que celebró en la gloria con Christo la Beata Virgen Rosa de Santa María, de la Tercera Orden de Predicadores, patrona del Perú, y beatificación solemne promulgo en la iglesia militante la santidad de Clemente Nono, de felice recordación, en 15 de Abril de 1668*, Madrid 1670.
- RUIZ RAMÍREZ 1668 – Juan Bautista Ruiz Ramírez, *Sermón o Oración Evangélica, sacra y demostrativa, que dixo... a la Beatificación de Santa Rosa Peruana de Santa María...*, Madrid 1668.
- SARMIENTO SOTOMAYOR 1698 – Joseph Sarmiento Sotomayor, *Patrocinio aplaudido, y coronado celebridad, de Santa Rosa de Santa María, en la santa iglesia metropolitana de la ciudad de México, corte de Nueva España*, México 1698.



## Opracowania

- ÁNGULO 1917 – Domingo Ángulo, *Estudio bibliográfico: Santa Rosa de Santa María*, Lima 1917.
- BARGELLINI 1997 – Clara Bargellini, *Retablo de Santa Rosa de Lima*, [w:] *Cristobal de Villalpando ca. 1649–1714*, red. Juan Gutiérrez Haces et al., México 1997, s. 278–283.
- FLORES ARAOZ 1995 – José Flores Araoz, *Iconografía de Santa Rosa*, [w:] *Santa Rosa de Lima y su tiempo*, red. José Flores Araoz, Lima 1995, s. 213–302.
- GÁLVEZ PEÑA 2008 – Carlos Gálvez Peña, *La ciudad letrada y santa: la ciudad de los reyes en la historiografía del siglo XVII*, [w:] *Urbanismo y vida urbana en Iberoamérica colonial*, red. Bernardo Vasco, Pablo A. López, Bogotá 2008, s. 71–102.
- GONZÁLEZ LEÓN 2007 – Erika González León, *Arte y devoción en torno a la patrona del Nuevo Mundo: Santa Rosa de Santa María*, praca licencjacka, Universidad Nacional Autónoma de México, México 2007.
- MUJICA PINILLA 2001 – Ramón Mujica Pinilla, *Aproximaciones apocalípticas a los „desposorios místicos” de Santa Rosa de Lima*, „Anuario de la Historia de la Iglesia” 2001, vol. 10, s. 522–529.
- MUJICA PINILLA 2005 – Ramón Mujica Pinilla, *Rosa limensis. Mística, política e iconografía en torno a la patrona de América*, wyd. drugie, México 2005.
- PAGE 2009 – Carlos A. Page, *La vida de santa Rosa de Lima en los lienzos del convento Santa Catalina de Córdoba (Argentina)*, „Anales del Museo de América” 2009, nr 17, s. 28–41.
- RUIZ GOMAR 1997 – Rogelio Ruiz Gomar, *Desposorios místicos de Santa Rosa de Lima*, [w:] *Cristobal de Villalpando ca. 1649–1714*, red. Juan Gutiérrez Haces et al., México 1997, s. 216–217.
- TORRE REVELLO 1991 – José Torre Revello, *El libro, la imprenta y el periodismo en América durante la dominación española*, México 1991.
- VALLADARES 2012 – Rafael Valladares, *El problema de la obediencia en la Monarquía Hispánica*, [w:] *Servir al rey en la Monarquía de los Austrias. Medios, fines y logros del servicio al soberano en los siglos XVI y XVII*, red. Alicia Esteban Estringana, Madrid 2012, s. 121–145.
- VARGASLUGO 1988 – Elisa Vargaslugo, *Iconografía de Santa Rosa de Lima en los virreinos del Perú y de la Nueva España*, [w:] *Simpatías y diferencias. Relaciones del arte mexicano con el de América Latina. X Coloquio internacional de Historia del arte del Instituto de Investigaciones Estéticas*, México 1988, s. 213–228.
- VARGASLUGO/VICTORIA 1985 – Elisa Vargaslugo, Josepe Guadalupe Victoria, *Juan Correa: su vida y su obra*, t. II, cz. 2, México 1985.
- VELÁZQUEZ GUTIÉRREZ 1998 – María Elisa Velázquez Gutiérrez, *Juan Correa, „mulato libre, maestro pintor”*, México 1998.